

Twórców „Atlasu Nienawiści” podano do sądów

29 czerwca 2021

„Atlas Nienawiści” na mapie na stronie www.AtlasNienawisci.pl oznacza gminy, powiaty i całe województwa, które przyjęły uchwały uderzające w społeczność LGBT w Polsce. Chodzi przede wszystkim o niesławne uchwały przeciwko „ideologii” LGBT, a także o Samorządową Kartę Praw Rodzin, zawierającą (choć nie wypowiadającą się wprost przeciwko środowiskom LGBT) tradycyjną definicję rodziny, do czego samorząd akurat nie ma kompetencji.

O skali tego zjawiska powinien świadczyć fakt, że na 31 proc. terytorium Polski obowiązują takie uchwały. Reakcja zachodnich partnerów polskich samorządów była jednoznaczna – miasta partnerskie i całe prowincje zaczęły się wycofywać ze współpracy z homofobicznymi gminami i miastami, a np. rząd Norwegii wstrzymał pomoc finansową dla nich.

Wspomniana mapa była aktualizowana na bieżąco. Autorzy mapy – Paweł Preneta, Paulina Pajak, Kamil Maczuga i Kuba Gawron – są zdania, że akty prawne mające na celu wykluczenie ludzi LGBT z życia społecznego jest dowodem na kryzys demokracji lokalnej, która, jak uważają, powinna być przyjazna ludziom, oparta na szacunku i solidarności.

Ich działania przynosiły skutki: niektóre samorządy zaczęły się wycofywać z kompromitujących aktów prawnych. Do tej pory zrobiło to siedem samorządów.

Jednak część samorządów przeszła do kontrofensywy. Twórców „Atlasu Nienawiści” podano do sądów. Zrobiły to władze powiatów: tatrzańskiego i przasnyskiego. W kolejce czekają inne pozwy. Zarzucają aktywistom „naruszenie dobrego imienia jednostek samorządu terytorialnego”. Żądają przeprosin na stronie www.AtlasNienawisci.pl, po 20 000 złotych na każdą z

organizacji społecznych, odczytania przeprosin przed budynkiem Parlamentu Europejskiego w Brukseli (co oznacza kolejne koszty wyjazdu i zakwaterowania dla pięciu osób), odczytania przeprosin w wynajętej na ten cel Sali konferencyjnej PAP.

Łączna suma żądanej kary przekracza 165 000 złotych. Aktywiści nie mają takich pieniędzy.

Racje obu stron zważy niezawisły sąd.

Źródło: Strajk.eu